

Księga Trzecia, O Cudach wielkich

C V D XXXIV.

SVb eodem Actu. Tąż Jadwiga Tiliowska drugi Cud zeznala
Sł. Zesnawam też y to/ że Corka moja Reginą/ ośm lat malac/
od rosumu była osoba/ że com iey dala leść abo pić przysięgnane
go/ to niechciała / plwasła nato / y kredla sie. A skoro relno z mode
obmyte Drzewa Krzyża Świętego pila/ a Reliquie Święte na gyt
miała y nosiła/ do ślebie przypiąła. Wto od rosumu odesacie cierpią
do Czterej Niedzieli.

C V D XXXV.

SVb eodem Actu. Taż wyżej powieniona: Jeszcze trzeci Cud
zeznala temi słowami pod przysięgą: Taż też zesnawam medla
Boga/ zem sarma doznala wielkiego rosumu od Pana Jezusa przesz-
to Drzewo Krzyża S. bonika Niedzieli chorowale gerocka/
bolenie y śrzy kanie zbyt ćieźkie. Masz moj dał mi się napisać tego
wina y potym z wielkim podziwieniem moim / zaraz y choroba y
gerocka mi ustala.

Omnia supra dicta facta & conscripta sunt sub uno actu,
et singulis tamen recognoscentibus sub iuramento & consci-
entia veritatem diligente, dicta, praesentibus his testibusque
qui & voluntarie subscripserunt. Generoso Domino Ro-
gowski Instigatore Ordinario & Primario Iudicij Tribuna-
dici, Generolo Domino Stanislawo Pialeckim, Generoso, De-
mino Stanislawo Sowinski, Generoso Domino Stanislawo Ry-
charski, Domino Stanislawo Siecko, Domino Alberto Da-
browski, Domino Mathia Kolijskowicz, Domino Alber-
to Sebastianowicz, D. Ioanne Stryiak, Dño. Bartholomaeo
Tobolkowicz, Domino Stanislawo Gofkowicz, Dño. Albertu
Satura, & D. Andrea Rychlik.

C V D XXXVI.

Drzewo Krzyża S. Lubelskiego.

34

Anno Domini 1619. Die 7. Iulij Quæ fuit
Dominica.

Przed nizey mianowanem Szwadrami Dobrodziejstwem Bożym
ne ed Pana Boga przez Drzewo Krzyża Świętego zeznali pod
przyściegą y sumieniem te osoby.

Naprzod stanowią personaliter, Szwadrami Dobrodzona
Maryna Wiercińska z powiatu Lubelskiego/ a Małżonka Piotra
Makowiego zeznala: Jz lat temu plecbeżie na Zielne Panne
Marya/ Syn moj Jakub niebezpiecznie mi zachorował. Ja wi-
dzac w dniu Naświetley Panny Niebowziętej/ że luž miał prze-
sto stanąć oficerowałem go do Drzewa Krzyża Świętego które
leżało Lublinie u S. Stanisława w Kościele. Skorom to usy-
nila/ a to przez moc Drzewa Krzyża Świętego cudownie mi go
Pan Bóg przywrócił do zdrowia.

C V D XXXVII.

SVb eodem Actu. Taż wyżej powieniona drugi Cud zeznala
Sio te słowa: Przyśniłam była do takiej nedze yubości / że zdalo
mi się iż nie byle etrapierzy nad mie. Bo y Maži y Džewca y
Student/ y wysyłka czeladź Pkora była w domu / ćieźka choroba
złożeni leżeli / a drugim iako Studentowi na Imie Pawłowi Sal-
lowiczowi/ y Džewce dwie płynne od godziny do godziny/ to test/
począwszy od wieczora aż do drugiego wieczoru. Skorom ido po-
kropić woda obmycie Drzewa Krzyża Świętego / cudownie ido
Pan Bieg zleczył/ y male wuboście pocieszył.

C V D XXXVIII.

SVb eodem Actu. Taż lepsze wyznala w przed mianowaną
pod przystęgią w te słowa: Ja też sama na sobie doznalam w
tym czasie wielkiego Dobrodziejstwa Bożego przez to dwudziane
Drzewo Meki Państkiej/ bo gdym cały rok chorowała / przysiągam
była de taki ćieźkiej choroby/ zem luž bez pamięci leżała/ iż biale głos

2

w/ które

313

35 Księga Trzecia, O Cudach wielkich.

wy które przy mnie były / obieć się mie do Drzewa Krzyża Świętego; y tak mie Pan Bóg uzdrawił / iako mie Wm. y teraz zdrowo i widzicie / y tego przysięga potwierdzam.

C V D XXXIX.

SVb codem Actu. Stanela personaliter y seznała pod przysięga Sophia Skurzyna w te słowa: Tego Roku po Święta Pąki we dwie Niedziele wopadłam w tą cieślę zdrowe / je gdym się we Wtorek spowiadali / a we Grzobie Komuniowali / w Czwartek Olej S. na mie Bladziono / którego dnia iuzem sobie dalej zdrowia nie tużylam / bom iuz y bez pamięci byta / gdyżem y nie widziałam kiedy na mie Olej Święty Bladziono / w Piątek / gdy na mnie gwałtownie párce przystapili. Syn możał ujac mie / biegł prakto po wode ktora było obmyte Drzewo Krzyża Świętego dał mi sie iey uapić / y zaraż uszulam iako by skala we mnie przebiegła sprawnego boku do lewego / y tegoż dnia poczęlam wzmagać / y przypiąć z laści Bożej do zdrowia.

C V D XXXX.

SVb codem Actu. Stanela personaliter y seznała pod przysięga Anna Mazurowa z Garwolina ktora w Lublinie mieszkała Kurach. Iż w dniu 11 kwietnia Panny Małgorzaty / Moysiech Syn moj tydzień przedtem chorując / taka byl od Pana Boga nawiedzony / iż bolactwo w ramu bylo za przewila / a na drugiej stronie twarzy / byl gusnie mały. Ja iako prostak nie widziałem co z tem czynić / aż gdym przyszła z Kościoła / doradzone mi / yżebym postała po Wino obmyte Drzewo Krzyża Świętego y te wino basilem mu pić / zaczym zaraz fledło to wypiór / y bolactko ustala / y poja ma zarówno do tego czasu proste.

C V D XXXXI.

SVb codem Actu. Stanela personaliter y seznała pod przysięga Katarzyna Marcina Winogrodzkiego Mälzona

Drzewa Krzyża S. Lubelskiego.

36

Ety wifne podała w te słowa: Jó Katarzyna Winogrodzka je znawam żem dojnała laści wielkiej od Pana Boga w łasce moga tego przez Drzewo Krzyża Świętego. Now roku Pańskim 1616. Gdy mi nie mogło dwale dñeći Syn Simon / y Corba Jadwiga / y Romorniczyho drzecie Katarzyna / y Dłiewka czwarta Reginia / y la Santa pieta losno cheroba wifscy. Doszedł moi may do Kościoła S. Stanisława wifianoszy winna y dal na Misa Święte do Ołtarza gdzie stawa Drzewo Krzyża S. y prosił żeb y onym winem obmyto tej Drzewo Święte / Ktore ta wiflowy dalem sie go wifskim dñećiom naprawic / y Dłiewce / Ktorzy wifscy stora sie go naprawili / poczeli się braci / y przysli do pierwszego zdrowia sa laści Bożej / gdyż tegoż dnia Ktorego te wino Drzewo Krzyża Świętego pili / appetit im do jedzenia przystepil.

C V D XLII.

SVb codem Actu. Stanela personaliter y seznała pod przysięga Anna Barnica Mięsicka Lubelska Chrysostoma Malżonka z Podzamca. Gdy do Częstochowej Kompania Kośnicka S. chodziła / pod ten czas cieślę cherobala Pan Bóg nawiedzili / gdyż bez pamięci blisko trzech Niedzieli lezala / aż postano iey po Kapłany Sakonu Dominika Świętego / Ktorzy odprawiwszy nad nia modlitwy Monaciemu ciałowi flaszec : gdyż sie iuz na om świat wybierała / do ostatecznego sie iey lekarstwa vdać peradzili do Drzewa Krzyża Świętego iako naprawdzej. Obmyto prakto Drzewo Krzyża Świętego woda / Ktorcy wody wlało iey w ręce / y pokropiono la / y twarz iż obmyte / z laści Bożej tak prosto / lewie nie tez gospini wzmagła / y co tak dugo do jedzenia dbała nie miała / tegoż dnia smak w jedzeniu poczuła.

Acta sunt hæc præsentibus testibus his subscriptis. Generoso D. Stanislaw Piasiecki. D. Ioanne Porucznik Ciuc Cracouienfi. D. Alexandro Kopernica Scabino Lublinen:

E3

D. Albertus

314

57 *Księga Trzecia. O Cudach wielkich,*
D. Alberto Sebastianowicz, D. Mathia Kołyszkowicz, Dño,
Laurentio Czechowicz, D. Paulo Wieczkowicz.

C V D XLIII.

Eodem Anno, Die 7 Iulii. Comparuit personaliter y zeznal pod przysięga Stanislaw Gelskowicz Mieczanin Lubelski/ że tegoż dnia 7. Anni 1619. Począłem chorować jako y przedtym nazwy. Wypilem z obmycia Drzewa Krzyża Świętego kąs winna/ gnowu popadł mi bol przez trzy godziny dzieki / żem sie udał na modlitwe w te słowa. Pánie prossie przet Drzewa Krzyża Świętego zasiągi / zdrowie mie. Pánie Uprzyjewiony na tym Drzewie Zmiluj się nademno; takem sie uspokoił na coju / y zasnąłem / y tak mi ten bol ustal / że tylko mi dostała bretwialy. Co i párku Bogu y Drzewu Krzyża Świętego przyznawam.

Acta sunt haec praesentibus testibus subscriptis his, videlicet. Generoso Dño. Stanislaw Piasiecki. D. Alexandro Konopnica, Scabino Lublinensi. D. Stanislaw Siecko Negotiatore Lublinensi.

C V D XLIV.

Anno Dni. 1619. Die 13. Iulii. In Festo Margaritæ Virginis ac Martiris. Stanai personaliter y pod przysięga zeznal Pan Mathias Broch Mieczanin Lubelski w te słowa. Ja Mathias Broch zeznawam pod przysięga/ iżem przez dżiewięć lat leczenie wielkie y bol cieśli cierpią w kościołach/ zazynalem rozmaitych lekarstw/ nic mi nie pomogły aż gdy mi w goleni wąstka choroba wstopiła tak cieśka/ że mi golek wykręciła. Ja wobzec bliście ELECTORALI srocie/ y niebespieczne zdrowie/ iuż tylko do samego Pana Boga się wleciał/ osiąrowałem się do Drzewa Krzyża Świętego/ które tu jest w Kościele S. Stanisława/ te słowa mówiąc: Milu Pánie y ty! Łaswięta Pámo prossie oddać cię odemnie ten bol/ aby m gowilec nie cierpił/ przesie to Drzewo Krzyża Świętego do którego się osiąrował/ y usią mi bol y do tego czasu go

Die czwarte

Drzewa Krzyża S. Lubelskiego.

ale czule. Znowu teraz w ten przeszły tydzień poczułem w praszy receptu tak wielki/ że mi y przejegnac nie mogi/ y tużmi sie reba Puręszla/ bralem od Alfonisiorum Wodki rozmaita pomocy żadnej nie poczułem: aż dałem na Mięsie świata żeby ta obycziono Drzewa Krzyża S. y bogich serciero wzialem na obiad dżelat/ w dżelu Świętey Małgorzaty z laści Bożej ułylo mi taki że teraz y reke rościagnie/ y łatwo widzieć przejegnac sie moje. Zegnali sis y rościagniel reke przy nizy pomianowanych swiadkach.

C V D XLV.

SVb eodem Actu. Roku y Dnia vt supra Stanai personaliter zeznal Stanislaw Sesene blisko sześciudziest lat malacy. Ze tego Roku gdy Ojcowie Jesuici Kościół Świętego Jana Chrzciciela założyli/ Przedmieście Krakowskie gorzało na tej ulicy po lewej stronie idąc z bram, Krakowskiej. Kedy teraz jest nowa dna szczytna/ po Świętym Bartłomieju o godzinie dwudziestej/ gdzie domow w ten czasie spalił dżewiec/ aż skoro żałonicy Świętego Dominika przyklesli Drzewo Krzyża Świętego/ kedy z Krzyżem Świętym przez wielki dom geszczone przeszli/ zaraz o en dom sie ogiem opał gwałtowny/ y stanek tak je tylko w tego domu ścinana sie osmolida y egierzala/ a dom rostyfik w całe zostało z podżarzeniem rosyjskich eterzy na ten ogień patrzall.

C V D XLVI.

SVb eodem Actu. Roku y Dnia vt supra. Stanai personaliter zeznala pod przysięga bociana Jagiełłą/ Jana Blachowicza Miejszaka/ Miecznika Lubelska w te słowa/ takie na Partce podane. Bezczesem iż Roku Pánstiego 1613. male Janusz Blachowiczce/ biegle male Syn na imie Jan/ przeszrostrem Zatliku/ gdy mu było dwoje lecie/ igrałac okolo cebry wąska głowę y zanurzył się do fczetu w pełnym czerwonej wody. Czterogodzinowicy nie mogli ryczo poszczęsić/ aż Drzewo Krzyża z Kościoła

59 **Księga Trzecia, O Cudach wielkich.**

sciołd po obledzie przysięły / pograżone dźiecie zbrotnicze / y
prawie zmarte / przeskrzona t wody mytovala / y zdrąz ono trzecę /
zagrzewać y ojymać poczęta. W tym ja stronia y załosliwa
Młaka przysięły / ofistrowałem go do Kościoła S. Stanisława
Patrona Polskiego w dniu S. Stanisława przy ofierze
Mszy Świętej / y obmywałam go potem w wodzie / Eteram się
Drzewa Krzyża Świętego dorykałe / malat wielka nadzieje je go
Pan Bog do pierwszego zdrowia przywrócić miał / y dziećli moy
żal w pociechę odmienić. Co potym w tydzień czwarte ślutek swoj
wzięto / y dźiecie Eterek zmarte y opłakane bylo / do pierwszego
zdrowia wrotce przyjęto. Ma lepsze świadectwo / ato tu ná, tym
miejscu Syna tegoż mego / lato Wm. widzieć stawiam zdrowego.
Comparuit & subscripsit personaliter Ioannes Zalka
klika manu propria.

C V D XLVII.

SVb eodem Actu. Roko y Dniu vt supra. Stanisław perso-
naliter yżeznał pod przysięgą Wielebny Ocalec Stanisław Tuł-
kowicz Commandarius Ribicensis, natione Bięcensis in hęc
verba: Zeznawam pod przysięgą przed mianem wojtkiem / że ydym
sie rozbiorowały w Liedziele / ktorzy byli Dominica Septima post
Pentecosten, tak mie cieka górać i ostawicznie na Eida godzis-
ne / poczawoś y od przeszczonyej Liedziele aż do Ćwarterku conti-
nuo trzymali / żem też iuz był poczał wątpliwy zdrowiu valsym
moim: y tak we Ćwarterku w pełudnie Confessione premissa
coram. R. P. Fr. Hieronymo ex Ordine Prædicatorum na-
men (z)as v mnie bedacego. Uczynilem Votum do Drzewa Krzyża
S. ojymiałatego / ktorie jest w Lublinie tu w Oycie Dominika-
now: y gdy mi dał Votum to Bogu oddawać / we trzecę mis-
iąc od Domu / w Chodlu Młaskiecku opuściła mie. Aż znowu
naziutrz w piątek troche przed wyjściem rewanż na mieństa-
pili górać y trzymali mie pultery yedziny / domyśliłem sie /
że mnie

Drzewa Krzyża S. Lubelskiego.

40

że mnie do tego Drzewa Krzyża Świętego takom zdeczał potresie
się niciąć / y tak z mowilem Antiphone de Sancta Cruce ktorą
widug Breviarza Krymskiego tak się zapisze: Per signum Cru-
cis de inimicis nostris &c. cum versiculo, Omnis terra ado-
ret te Deus & Psallat tibi &c. & oratione sequenti. Perpetua
nos quæsumus Domine pace custodi, quos per Lignum San-
ctæ Crucis redimere dignatus es. Qui viuis & regnas Deus
per omnia secula seculorum Amen. Y tak mie opuściła je
zdrowie iestem / za co niechaj bedzie Chwala Bogu. Et subscripsit.
Ego Stanislaus Tułkowicz Ribicensis Comendarius mpp.

Acta **S** conscripta sunt hęc præsentibus testibus his
videlicet: Generojo Dno. Stanislaw Piasiecki, Gene oso
D. Hyacintho Ciechocki. D. Valeriano Szwiderski. Dno.
Alberto Trojan. Dno. Mathia Banowicz. Domino Paulo
Wieczkowicz.

C V D XLVIII.

Roku Państkiego 1619. Die 14 Iulii. Quæ fuit Dominica.
Stanisław personaliter yżeznał pod przysięgą Jan Golejewo-
ski / iż tego Roko gdy Młaka pogromiono. Slużylem w Panie
Jana Damo, kiego Portmanna Koronnego / y dopuścił ná mie Pan
Bog ślepote / żem niewidział całkowicie s' edzialem w komos-
tzej straciutes sie pętli mie pieciedzi z Ramie. Aż gdy przypadał
z Lublina Młeczanin Jan Dogroßowksi Intraligator na Jura-
maku do Zamocia na Dniu Herodzenia Pana Maryi / nawi-
edział mie y te słowa do mnie mowil: Janie a coś sie to dźieć? oda-
powiedziałem mu / ate bezać w Multa iedz z Jego Mocia Pa-
mem Zamostiem / ani wiem co mi się stało że nici nie robię / aż mie
tu żona moja na Kolęcie z Multą do Zamocia przewiozła: X
rzućił mi / z iżwales takiego lekarstwa / na te ślepote? Odpowiedziałem:
Com čnie mieł zazymać / alemitc let' astwa nie pomaga-

gly,

346

41 Księga Trzecia, O Cudach wielkich.

gly. Rzeczyce mi tenże Jan Pogrodzowski: Jest w Lublinie Drzewo Krzyża Świętego które ludziom pomaga/ tamieno sie ubaz/ wieci mi żel na oczy pomoże. Kiedyś mi d' iakoż tam zasiede/ gdy nie mam naczymy u oczym. I on rzekł: A to ja tobie dasz fure a iakoż tylko/ wiersz że to jest prawdziwe Drzewo Krzyża Świętego. Jachalem y przed Drzewem Krzyża Świętego. Wszej Święty pospolu z nim/ na ktoram był dal/ skuchalem/ y prosiłem aby mi obmyto Wino Drzewo Krzyża Świętego/ y rościłem ie do domu/ tam roślany dufiecky u obyczajny ia w tymże winie Drzewo Krzyża Świętego/ obmytemy okalem oczy/ y zaraz iako przezemgle przeyzałem/ żem luž widział stoi chleb y lyste. A gatrzecim obmyciem ostatnim tak dobrze przeyzałem iakoż zaraz widzę/ y minie widziałi dobrze na oczy widzającego.

C V D X L I X .

Vb eodem Actu. Cenzo wzyw z powiemionowy Jan Golebiowski drugi Cud żeznali sowa: Iż ta w źamostiu Dziecięcic karmiąc Annie Janie Gácczerzą Corce/ gdy cierpiła choroba żalta całe dacie lecie/ a lekarstwa luž nie pomagające były obrzucone/ dalem iey tegoj wina/ na którym obmyto było Drzewo Krzyża S. w piwo go wpuściły kilka kropel/ ujpic y zaraz storo się napisały tegoj te wina/ sykocząc znicz żalta choroba.

C V D L.

Vb eodem Actu. Stanisław personaliter użeznał pod przysięgą Jan Michałek Miejsca Lubelski temi słowy: Iż jestem mu Niedziel czternastce/ gdy obieć moje Syn Stanisław Chorował/ oraz y goracka y biegunka całe trzy Niedziele. Ja żałosny Obieć niedziela com luž miał czynić na obpedzenie biegunki/ poradzone mi abym dał mi illa Śmiste/ Etora żeby obprawios na w tego Ołtarza gdzie stawa Drzewo Krzyża Świętego/ wszyskiem tak/ y wrociwszy sie do domu/ dalem temu tego wina na którym obmyto było Drzewo Krzyża Świętego/ y zaraz biegunka

przez

Drzewo Krzyża S. Lubelskiego

42

Stała Etora najniebespiczniejsza nam byla.

Acta & Conscripta sunt hæc supra scripta præsentibus testibus his & subscriptibus Generoso Domino Stanislawo Piaśnicki. D. Sigismundo Bukowskim. D. Stanislawo Siecku. D. Małku Piernikarz. & Matthia Banowicz.

C V D L I .

ROku Pańskiego 1619. Dic 14. Iulii. post Vesperas. Stanisław personaliter użed przysięga użeznał Jagiełkę Miejsca Jadamonka Włodowic temi słowy: Iż lat temu iako mi sie zda pieśniście lefi/ goracka tak wiele a Pan Bog byl na mnie dopuścił/ że gdym ja cierpiala teby mie tylko barszczem y woda zakrapiano/ y ktem zycia byle/ plwia dni mi daway; chleb y mieś sa každego wiekliam/ bo mi to wylętka śmierdziła przes Niedziel dwadziesiąt y pięć/ iako choroba tak y nie iedzeniem zembiona/ lužem umierała/ bo mie było luž y na stoma złożono/ y zebym był ściela/ momu zdawała/ aż Syn masy Stanisław zawsza na mie: Panu Matko wileczcie sie do Drzewa Krzyża Świętego/ a napijać się sie Wina na którym to Drzewo Święte obmyto/ y skoro mi wlewo w pustą wino to/ Drzewo Krzyża S. zarazem przemowili/ y do pamięci przypomnić poczela/ y teraz aż do tego czasu z lefti Bożej w starości mojej iescze po święciech chodźe.

Acta sunt hæc & subscripta testibus his præsentibus videlicet Generoso Domino Martino Buczkowski, & D. Sigismundo Bukowski.

C V D L I I .

ROku Pańskiego 1619. Dic 27. Iulii. Stanisław personaliter użeznał pod przysięgą. Główczynie Wrodzona żona żony Kozyniaka z Powiatu Krakowskiego Małżonka pana Aleksandra Kozynińskiego w te słowy: Iż w dylek Świętej Anny/ Rok

32

Ep. Pań

317

43 Księga Trzecia, O Cudach wielkich.

Eu Pániego 1615. 26. Iulii. w niedziele rozwiazał iż Pan Bog Szczemieana/ Syn tey dawny na Imie Pawła/ y gdy lužek nietużono żywota/ tedy wstała sobie po Kapelane do Świeciego Stanisławą Imie Kiedz Pietra/ y ten iż Sporo zby wyflu dawny poradził aby wino pila/ Etoremby obityte bylo Drzewo Krzyża Świetego/ Etora ani niedziela aby to table Drzewo bić miało/ nikt żadny tego uczyniłato/ pila rat y drugi y trzeci na prośbe tych co okolo niej stali/ aż potym gdy wójtka wypila wójtka dni/ ona wypijka choroba zginela.

Anna Kozińska reka swa.

Acta sunt haec testibus infra scriptis. Ia Marcin Butczowski mpp. Ia Woyciech Winiski zeznawam ze tak jest, ręka własna. Ia Barthoſs Krocowicz ręka swa.

C V D LIII.

A Nno Dni 1619. Dnia 8. Września. Stanie personaliter y zeznal. pod przysięga y sumieniem Woyciech Gąsowiec/ Ji: Lat temu pieć minulo/ bedac bardzo chor y febra y Graca złożon; z tey najpięcej chorob y całego pieci lat na noge przed tym pancerowane chorował/ głyz y dżury były y żabce lemu lekarstwa nie pomagaly/ na które w dalszo pultotu set złotych. Aż gdy w niedzieli trzecią przed Wielką nocą ci rował się do Drzewa Krzyża Świetego/ zaraz na żarowiu cało zostałem; y ono żnogi po pancerowaniu za tydzień potym zginelo/ Etorego do tego czasu tylnie bliżny na ciele zostały. Tak jest/ Ja Woyciech Gąsowiec zeznawem pod przysięga reka swa.

Acta sunt haec his testibus infra scriptis Anno 1619 die ut supra. Dominus Woyciech Iwinski świadek ręka swa. D. Samuel Szwiderski świadek ręka swa.

CVD.

Drzewa Krzyża S. Lubelskiego

44

C V D LIV.

Roku Pániego 1619. Dnia 21. Września. Stanie personaliter Wielmożna Jego Miłość Pani Barbary z Osolins/ pożałala Małżonka Jego Miłosći Pana Jodama Regowstiego/ temu słowy formaliter zeznala Roku Pániego 1619. Dnia 21. Miesiąca i frasunku wielkiego po śmierci staroneg pamięci Nieboszczyka Jego Miłosći Pana Jodama Regowstiego Małżonka mego/ przez niedziel dwie albo co wiecę/ koga geracka a ustanowiona trapili mnie/ a nie minley Melantolla/ kora mi da tey choroby przyeczyta była/ tak bardzo/ zem sobie wiecę zdrowia nie tużyła/ aż gdym wspomniała ma Drzewo Krzyża Świetego Etore jest w Lublinie w Ojcowie Dominikanow przibaczniu iescze bedac/ oddałam sie przet zaistuge Wielki Zbawiciela mego w opiece jego/ skierując sie do Drzewa Krzyża Świetego/ palefentem na żarowiu pocula/ za drugich modlitwami y ślużbami/ Etory przymał byli we śniestelney posłuchi leżacey/ a rożycy mie oddawali Dómu Jezusowi/ y Drzewu Krzyża Świetego/ Etory na nim węter piął aby mnie uzdrowił.

Barbara z Osolins Regowsta zeznawem że tak jest a nie inaczej/ reka własna.

Acta sunt haec presentibus testibus subscriptis. Genesio D. Ioannes Morawiecki mpp. D. Albertus Iwinski ręka swa. D. Marcin Winogrodzki ręka swa.

C V D LV.

Roku Pániego 1616. Dnia 27. Września. In Festo Translationis Sancti Stanislai. Stanie personaliter przed obecnymi wiez y powienionem świdziałm zeznawałac pod przysięga y sumieniem/ wiezna Eva/ Pana Thomasa Bożka Mleczanina Lubelskiego Małżonka/ w te słowa: Ji Synaczek moj na Imie Marcia/ Etoremu bedzie dwie lecice na Święty Marcin bli-

51

Boże

318

47 **Księga Trzecia, O Cudach wielkich**

Może przysty / że dorzątał tak halebnie / że już o jego zdrowiu było swatpione / bo się mu oczy były wyprostily / partie w bokach / y werekatri; bolenie / że wie wiedzeli co za choroba taka domowi iako y obci: A gdyśmy wflyżeli od samolab / że jest Drzewo Krzyża S. w Lublinie / kto się do niego sfidzie zdroju będzie. My cośmy doma byli / iż powodem Pana Marcina Winogrodzkiego / y Panicy Gamberczykowej / prosiliśmy aby obmyto winem Drzewo Krzyża Świętego y sfidrowaliśmy to Dziecie do tego Drzewa Krzyża Świętego y dałismy mu się napić tegoż obmycia. Pierwsią twarz y głosmi tego obmyli. A zatem obmyciem zaraz Dziecie się powalo złożą / iż aby nigdy niechorowało / iż akti woldac manu / a pos tam zadale / z podziwieniem wielkim Miejska y wypislię domu. Tak jest a nie inaczej Ewa Bożciowa. Ita est Ego Laurentius Tarkowski Vicarius ad quem S. Spiritus recognoscit manu propr: quod his interfui & subscripsi. Ego Nicolaus Zorawski Scabinus Lublinensis attestacioni prefatæ Euæ Bożciowa præsens interfui manuq; mea propria subscripsi. Ja Tunc znamiam reko swa własne prawdziwie że tak jest a nie inaczej pod przysięge.

C V D LVI.

Roku Pánstiego 1619. Dni 29. Wzrosła Starał personaliter y pod przysięgą podał Partę Pan Jan Piotro Mleczanin Lubelski imieniem Jego Miasta Pana Bożego z Konserwem Monarczemiego wolszo lego reko pisane / pieczęcia przyłożiono y to w sobie zawierte stac z. In Anno 1619. Bedac z mości Bożej w wielkich kłopotach y utrapionym / z których y do siego zdrowia wielce przypiewdtony bedac / tak że w onych utrapionych przychodziło o palepszenie onego powatpiwać. Jednak wiele jest y dobrodziejstw odnosilići wifscy / ktorz kolwiek udali się tu do Drzewa Krzyża Przenaswietłego takz y latoszna temi bedac circumdatus przypadkami niespoobnego zdrowia mesze / z zupełna confidentia vdawły się na to mocy / y wina obmyciego

Drzewa Krzyża S. Lubelskiego.

46
tego w Drzewie Krzyża Świętego razow kila naprawy sie / nie tylko żem palepszenie wszelkiej niespoobności zdrowia / ale takem recuiiscatus został iako bym się znowu urodził. Co zeznam prawdziwym sumieniem / a dla lepszej wiadomości na te moje attestatio reko własna podpisule sie y pieczęć przekładam swoje. W Lublinie Anno vt supra źbożny Kongreszki z Konserwem reko własne

C V D LVII.

A Nno Dñi. 1619. Die 21. Nouembris. W Dniu Ofisiora maria Claszusterpey Panicy. Stanol personaliter Pan Jan Mleczek Piecicki zeznawalał pod przysięgę: Jamielement Jey Młt Panicy Katharyny z Wierczy Osolinistki podala List wolszarek ten podpisany / ktery otworzywy te w sobie zamkał. Anno Dñi. 1916. Die 10. Septembris. Za mówiedzeniem Bożym choreba będąc złożona / gorąca wielka y inżemi chorebami / tak bardzo iż chodzić y rużyć sięba niemooglám / iż prawnie zdesperowały o male rojscy / niespójewała sie abym życzna midla bydż. Jeden Otec S. Dominika przy Więcy Świętej sfidrował mie do tego Drzewa Krzyża Świętego które jest w Lublinie v Ojcowie S. Dominika / co gby mi powiedział / ja zaraz westchnaws; do p. Begay matce zupełna nadzieje w tym prawdziwym Drzewie Krzyża Świętego przed tymże Ojcem tegom potwierdziła; zaczym zaraz też godziny poprzedz zndczna w zdrowiu poczuwy dniu 13. Wzrosła wiezione mie do Lublina y tam za pomocą Bożej przy tymże Drzewie Krzyża Świętego / dniu 17. tegoż Miesiąca stan o swej mocy do Kościoła Stanisława Świętego Więcy Świętej wystułowaty / oddarowy dźieki Panu Bogu / tegoż dniu woblasz droge puściłem sie. Co zeznawam przed Bogiem dobrym sumieniem iż tak było a nie inaczej. Katharyna z Wierczy Osolinista reko swe.

autocadem

CV D

349

C V D LVII.

SVb eodem Actu. Stanislaus personaliter Pan Symon Kęs, maniſti podstac pod przysięga Kartki Imieniem Źłotomiejskim Krzyżem Trzeciego Regulu S. Franciszka w Lublinie v. S. Pieretta miejekat, w której Kartce takie było piśmo. Ja Jazdrysza żałennica Trzeciego Regulu, Swoego Franiſiąka pokutujiacy w Źłotomie S. Pieretta w Mieście Lubelskim zezwanam sumieniem dobrym, że mieli zaścina iafe od Pana Boga przez ofiarowanie się do Drzewa Krzyża Świętego, które jest w Kościele s. Stanisława w tymże Mieście v. Ojców Dominikanów. Niżja niesmegac sama osoba swoia dla slubu Klauzury tam bydzie: tedy przystę obietnice, obiecalam nadzieni Wielgoplackowy powiedzieć Etabliczka osoby swej, y z dwieca, y zefiro: śto w przypadku barze z kłodliwym, chorobą swą. A oſobliwie wrzod wielki w gardle który tak był kłodliwy, że w samym gardle uszy niſcie źreby apertury: y tak mi był wątek gardziel zaraził, że przez cały tydzień nie mogłem przełykać ani y mowić y przypatriesiu wielkim same w siebie, y w innych bylam, że mi nie miało wylijeć z tego przypadku: alem wątkowy rokliwie ufać do Drzewa Krzyża Świętego, etom jest przynroczone z leſi Boję, do pierwego zdrowia, a nie tylko na ten przypadek wrzodu jest udrzewiona, ale także y nappy padę wielki którym miała wobec. Eterby byl wielom lekarzom nie zrozumialy. Eterby przez dwie lecie trwał, zatoż obietnica jestem od wąskiego w pełniou y udrzewiona. Za co niechaj będzie Panu Bogu samemu czar y chwala.

Acta per me Stanislaum Skomorowski Praebyterum et fideliter conscripta presentibus testibus infra subscribentibus. Ego Adamus Malecki Praebyter praesens interfui et subscripsi. Ia Bartosz Krocovicz ręka własna. Ia Krzysztof Vznański ręka własna.

Roku

Drzewa Krzyża S. Lubelskiego.

Roku Państkiego 1619. Dnia 1. Grudnia, quæ fuit' Domini ca prima Aduentus Stanislaus personaliter Jego Mości Pan Stanisław Rzehiński y pod przysięga w testowa jeznał. Ji Symon Kęs, maniſti Imie Jan, maliac pultora lat 36 chorobal niespoziewane a przekrysta choroba, gdyś y dieka gorączka, y inne przypadki nad zwyczajnej dżeci, chorując, przysłypani, y na śmiertelny poszcili bedac bo mu sie byl noſek zaostrył, y naſytile cionki oſteby. Ja zaſosny Oče, wcielalem sie do P. Boga y do Ziemiawice Drzewa Krzyża S. Eterby jest tu w Lublinie v. Ojców Dominikanów w Kościele S. Stanisława, na ten czas byl X. Grzegorz Zajączkowski, ten na proſbe moje obmył Drzewo Krzyża Świętego aiam tež uczynil wetum cały Koł, nosić go w Habicie S. Dominika. Tedy Pan Jezus Chrystus dla nas ukrzyżowany, tak tego przyczeczonego Śmierciu na zdrowiu przekrystanego, tis zas raz gdy mu dano pić obmycie Drzewa Krzyża s. tegoszonia oſtrezwał. Ja Stanisław Rzehiński reka ſwa jeznam.

C V D LIX.

SVb eodem Actu. Stanislaus personaliter, Jego Mości Pan Jezus Rzehiński y pod przysięga w testowa jeznał. Ji w Roku Państkim 1616. Miesiąca Października, Źadnorząna oczy Jaszczyniecka Wielomiejska Miejsca Lubelska ta proſiła mie o Kitajku Etero mialem od Ojca Hieronima Zajączkana tegoſz Koncentu za Relique ad niego dane, gdyż w te Kitajku obwinione bylo Drzewo Krzyża S. A na te proſbe iez uczynilem, Poroztyle potaris, y otarla ſobie oczy ta Kitajka zaraz iez Pan Bog rozeſek przywrocił, a nie miała przy ſobie wieczej terz Kitajku, tylko dwadziesiąt. Ita eft Andreas Rzehiński manu propria.

C V D LX.

SVb eodem Actu, Stanislaus personaliter, Jego Mości Pan Jezus Olszes

49 Księga Trzecia, O Cudach wielkich.

Olszowski z Olsowic, y pod przystęga seznał: By w roku nuncijnym 1616. 22 dnia Listopada. Gdy od Jego Młosi Pana Jerzego Lubomirskiego postany bylem po rzecz. Księcia Je. Ma. Jerzego Szostowskiego Wielwojska Wolyńskiego, iż rzeczy przysobie małac/y w Selszczyźnie nocutac/ iż tabae včetěl mi słuszać jego pebrawby rzeczy niektore celne y. Gdyż natum vciipsi temi słowy: Moi mili Panie/ wiem żet u iest w Lublinie przedmiedzne Drzewo Krzyża Świętego, wola trocza Panie niechaj się dźiele/ ofam iż tobie przez moc Męki twojej/ iż mi te rzeczy nie powinno: te stowarz do Lublinia ieboc w drodze mówilem. Skorom do Lublina przyedział/ dalem Jui muine Szostowskemu s. Dominię Pa/ prośac aby przed Drżewem Krzyża Świętego byla Misa S. Dymiana iecz; gdyż w gospodzie stanal/ przyszedł do mnie Szotowsc. Panie iest tu figura twoj. Eto y die zdradził/ a Polonia y Możnica się barwi. Jam zaraz sam sedi/ y niemogę go imać/ dleprum jgo do siebie kazał przynieść/ Eto y mi go przewiołł/ y rzeczy moje wróciely sie ktoru w relikach źydowskich przepaść mogły. Ciego kazał wojciech Panu Bogu diletuię/ y esmiedzialec dobrze: Źyłyścim przez Ciemnię Drzewa Krzyża Świętego/ nadzianie połączono pod przystęga seznam. Prośac Pana Boga aby mie w dalszej drodze ob węgierskich nichespleczenni tworacil stycz przysięffe swąla sxiata/ y moc Drzewa Krzyża Świętego. Ita eist Ego Ioannes Olszowski mpp.

Acta E scripta per me Stanislaum Skomorowski Prae-sbyterum praesentibus testibus subscriptibentibus, videlicet D. Stanislaou Siecko Negotiatore Lublinensi. D. Alberto Dabrowski Negotiatore Lublinensi. D. Joanne Stryiak.

Hucusque ea omnia superius scripta, in Acta Notarii Publici sunt introducta.

CVD

Drzewa Krzyża S. Lubelskiego.

C V D. LXI.

Anno Domini 1620 Die 1. Ianuarij In Festo Circumcisionis Domini Nostri Iesu Christi.

Stanal personaliter Jego Młosć Pan Piotr z Miedzygorza Szatkita, y pod przystęga seznał w te słowa: Jezu Syn moj Widałeś sława małac pultova lata tak niebezpiecznie chorowali/ że iż blisko był onego świata: Ja Ociec smutny y żalem wielkim stratosny/ Szukając rady na poratowanie zdrowia Syna mego/ tak cież Ba choroba złożonego/ przysiodłem sobie wą pątnieć/ iżem miał przed tym intentio efirować go do Drzewa Krzyża Świętego/ Pore iest w Lublinie o Oficju Domini Kanonu/ co gdyż vczynili/ tegoż dala Pore gom przy obiecal efirować go do tego Drzewa Krzyża Świętego/ poprawe na zdrowiu znaczną Syraciel moj otrzymał. Ita eit Piotr Szatkita z Miedzygorza ręka własna.

Acta hæc sunt per me Ioannem Molawicki praesentibus testibus infra scriptis & manu propria subscriptibentibus Praesentes: Generofus D. Petrus Malinski, districtus Lublinensis. D. Alexander Konopnica Scabinus Lublinensis mpp. Stanislaus Sieczko mpp.

C V D. LXII.

Anno Domini 1620 Die 12. Ianuarii quæ fuit
Dominica.

Comparuit personaliter R. P. F. Vincentius Sesencouius Prædicator Ordinarius Lublinensis, deferens coram officio nostro literas seu testimonium recognoscendi manus propria scriptæ, Famati D Sebastiani Kajek, Notarii Publici de Anno Domini 159 in Feito S. Ioannis Baptiste: 24 Junii, in hæc sequentia verba. Ja Ewa Justyna zebranam eob przystęga/ ieku dźiele moje Corka Katerzyna tač w tlej skicy chorobie byla/ iż trzy dni na oczy nie widziała/ y przemaltego

G 2

Itego
321

Księga Trzecia, O Cudach wielkich

Lekarstwą sułacką/ gdy leżał nic ale pomogło/ w dalsam się do Drzewa Krzyża Świętego. Niemniej przed obmyciem to Drzewo Krzyża Świętego/ tymże obmyciem obmyłam leżącą/ y zaraz przeyrzala. Ita est. Ego F. Vincentius Selenkouius Prædicator Ordinarius Lublinensis testor mpp.

C V D LXIII.

SVb codem Actu. Stanislaus personaliter vicediva Juzanna Jana Bielawskiego Małżonka/ a Corka Jana Pogrobowskiego Mieczanina Lubelskiego/ zeznawiac pod przysięgę mówiąc: Ja w ten czas gdym w młodych latach byla/ puchlina na mie wciążka była padia/ Ojciec Moi Jan Pogrobowski/ widząc mnie ciekała choroba ziemiona/ a styciąc się tuż y Doktor mów obstopił/ założny serdecznie wszystkowys te skosa rozerwał: Jużem cie Corka moja utracił. A zatem z roszczenia Ojca Matthiuse Przeora Ojców Dominikanów/ obmyto Drzewo Krzyża Świętego własem/ które obmycie do domu przygotowali/ dał mi się go najpierwowej napić potem kapel katal uczynić/ y w labie troche tego obmycia Drzewa Krzyża Świętego do Kaplebi/ y tegoż dnia zaraz żemnie puchlina znacznie spadła/ y takem trzeciego dnia leżąc poczela/ y do zdrowia przed przysiągam/ przez moc Drzewa Krzyża Świętego dō do tego czasu zdrowałem. Tak jest ja Juzanna Jana Bielawskiego Małżonka reka swa.

Acta per me Matthiam Punikowskim locum Notarii Publici tenente, testibus infra subscriptentibus & presentibus. Præsentes. Ego Pater Laurentius Tarkowski Vicarius S Spiritus testor mpp. Je Bartosz Tobolkowicz Mieczanin Lubelski zeznawam reka własną.

C V D LXIV.

Anno Dni. 1620. Die 16. Februarii. Comparuit personaliter & sub iuramento recognouit, Nobilis Phiedora Kisielowna D. Hrehori Kiśiel, subiudicis terræ Włodzimiriensis Filia, Coniuncta vero legitima Nobilis Michailo Horanski, ritus orientalis Ecclesiae, adhuc extra Ecclesiam Romanam Ecclesiae manentis, prout & ipsa mansit. To wyznałac iż gdym dorowala lat temu trzy/ dżicieleciem dodać/ gdy czas przypadł/ w padlam w takiejska chorobe/ li według rozmowa Eu Epolomate stojacych/ przedtem miała głos/ y w moloostnielskiej bedac głos tylko te siostra w sobie zanotowatcy. Nie wiasto ośi trusa sie do Drzewa Krzyża Świętego. Ktore jest w Lublinie. Ja tżem o tym Drzewie Świętym w tym mieście nie wiedziałam. Aniominam sięgala/ przypadek do siebie na mały czas/ Mielem siętał: Jest taki Krzyż w Lublinie; odpowieǳiał mi że jest/ w Kościele Ojca Dominikanów/ tam sie zaraz do wiego ofiarowala/ y drzewo zostało/ ktery słub abym była oddała/ długiem odklädała/ y trzy lata tuż wydobyta takiemu nie dosyć uczyńla/ y drogi się na to miejsce chroniła. Aż teraz w Roku 1619. Kłopotem niespodziewanym od Pana Boga narwidzona/ byłam napomniona dżicenie abym ten słub co napredzey Bogu oddała. Tam ta teraz to uczyńla/ gdym się tu do Kościoła Świętego Stanisława Raniela/ y przed Drzewem Krzyża Świętego Mieley Święty w słuchawny według porządku Bielawskiego/ Ukrzyżowanemu za wielkie dobrodziejstwo jego w ochrenieniu zdrowia migo połóżonego podzieliowała. Tak jest. Ja Michailo Oranski Imieniem Małżonki mojej podpisule sie/ Etorem przystkim byl.

Drzewa Krzyża S. Lubelskiego.

ra Kisielowna D. Hrehori Kiśiel, subiudicis terræ Włodzimiriensis Filia, Coniuncta vero legitima Nobilis Michailo Horanski, ritus orientalis Ecclesiae, adhuc extra Ecclesiam Romanam Ecclesiae manentis, prout & ipsa mansit. To wyznałac iż gdym dorowala lat temu trzy/ dżicieleciem dodać/ gdy czas przypadł/ w padlam w takiejska chorobe/ li według rozmowa Eu Epolomate stojacych/ przedtem miała głos/ y w moloostnielskiej bedac głos tylko te siostra w sobie zanotowatcy. Nie wiasto ośi trusa sie do Drzewa Krzyża Świętego. Ktore jest w Lublinie. Ja tżem o tym Drzewie Świętym w tym mieście nie wiedziałam. Aniominam sięgala/ przypadek do siebie na mały czas/ Mielem siętał: Jest taki Krzyż w Lublinie; odpowieǳiał mi że jest/ w Kościele Ojca Dominikanów/ tam sie zaraz do wiego ofiarowala/ y drzewo zostało/ ktery słub abym była oddała/ długiem odklädała/ y trzy lata tuż wydobyta takiemu nie dosyć uczyńla/ y drogi się na to miejsce chroniła. Aż teraz w Roku 1619. Kłopotem niespodziewanym od Pana Boga narwidzona/ byłam napomniona dżicenie abym ten słub co napredzey Bogu oddała. Tam ta teraz to uczyńla/ gdym się tu do Kościoła Świętego Stanisława Raniela/ y przed Drzewem Krzyża Świętego Mieley Święty w słuchawny według porządku Bielawskiego/ Ukrzyżowanemu za wielkie dobrodziejstwo jego w ochrenieniu zdrowia migo połóżonego podzieliowała. Tak jest. Ja Michailo Oranski Imieniem Małżonki mojej podpisule sie/ Etorem przystkim byl.

Acta per me vincentium Selenkouium Prædicatorem Ordinarium Lublinensem Anno 1620 Die quibus supra presentibus testibus Stanisław Szaykowicz, zeznawam reka własną. Matthaeus Szaykowicz testor manu propriæ.

13 Księga Trzecia, o Cudach wielkich

C V D L X V.

Anno Dni 1620. Die 8. Martij. que fuit Dominica
prima Quadragesima

Stanis personaliter y pod przysiegu seznał Pan Jerzy z KOI.
negreda Mieszczańin Lubelski. J; lat temu trzynasęcie gdy
bardzo chorował na Gorączkę/ktora z tey miary na mnie przypadła
dla tżem był raniony/ od Towarzysza tegorż rzemieśla Czapnicego/
którego y lateksem/ który w głowę tak wiele był skarbowic ranili/
że aż Kość bylo widać. Ktora rana leczac Balsterz/ etcē mi zagoił.
Tła ten czas penitencyjny będąc śmierci niż żywoła: bo mnie iuz bylo/
y z karmo, wymieniono/ y nastomie położono. Źa rado Mai
żonki mojej Katarzyny Jawadzkiej z Ktora natem czas po flubie
tylkom trzy niedziele nie leżały/ nie będąc świadomy mocy Drzewa
Krzyża Świętego/ które tu jest w Kościele Świętego Stanisława/
napisałem si wody od prierzezonej Malionki mojej y kanie pos
daney/ w których obmyto było Drzewo Krzyża Świętego/ y dżis
wonej fasz. Bożej doznałem/ bo gdy mi dała pić te wody/ geracząca
zakaz obeszła y ustala.

C V D L X VI.

Vb eodem Actu. Stanis personaliter y pod przysiegu tes
znała oczinia Katarzyna Kolánowa z Przedmieścia Lubelskiego.
Jigdy z Mnia Dziećce w Kasztelu/ które pasto bylo Ona swego
Zmieriem Bartkowicza w Cierńcowie/ certy mila od Lublina
mieszkającego. Zaleśni Ociec robił się co miał czynić na ulepsze
nie labowitey tańcy gąbziły. Prierzezona Katarzyna obowiąz
ała mu: Ze ta żadnego lekarstwa na to niewiem/ tylko te
ocznie że pojde y bede prosila aby obmyto Woda Krzyża
Świętego/ które jest w Świętego Stanisława w Kościele/
ktorem obmycient rane y mierze labem zarażone na kraplę/
a powinnowam przez męki Śmierciela naszego/ która natym Drze-

wie Krzy

Drzewa Krzyża S. Lubelskiego

14

wie Krzyża Świętego čierpli/ pomeje: y gdy mu Woda te zrobis
micha Drzewa Krzyża Świętego dała/ on late go była caucyla
na kraplę/ y samże potem poniemieć twierdziac/ że iuz dźiećce iero
we/ y za porabe przedziałował/ a nic wiecę nie przydał ani
przyglądał/ a dźiećciu pomogło.

C V D L X VII.

Vb eodem Actu. Tali mysses pomienia Katarzyna Kolá
nowa/ pod przysiegu drugi Eustachiusz wyznala: Jako Gdy iez nas
Jmie Grzegorz/ po drugię chorobie cudownie odradował/ gdy
mu rozmaite lekarstki nadzono/ a żadnej pomocy na zdrowiu nis
wiedzano/ iuz ebymariemu/ ożleblemu y zstrecoalem/ krople
mobi z obmycia Drzewa Krzyża Świętego w ręce tego w puści
dom/ y zaraz tegorż dala począł do ślicie przydrożić/ y sprobowa
niem wszystkich domowidów odradować/ a zwiażca ze dwie lecje le
fekte natencies mu były nie dość/ ktore Dobrodziejszane M. B.
Panikiej zeznawam. Taki jest/ natomie podpisane Ja Katarzyna
Jedrzejowa Kolánowa ręka swa.

C V D L X VIII.

Vb eodem Actu. Stanis personaliter y pod przysiegu
zsznala oczinia Jādnigā Szlosarka Mieszczańska Lubelska w
te stowar: Čierpliām chorobe čiszkę na Oczy/ taka iż bliże
Niedziel dźiesiąt/ nie malać żadnej poprawy/ ale ustawniczy bol
y rzekanie w oczy. Któżliam esiarutor sie do Drzewa Krzyża
Świętego/ iuz obecac widział koniec čiszkley bolesci moicy. Moi
mily Pánie/ iuzt ta wiecę nie bede na oczy przeklądat tego le
karskiwā ktoregōm zatrwałā; ale po de do Drzewa Krzyża S.
y tam dotkne sie oczy na Drzewa tego Świętego/ y si ſi olej
Pan Bog dal mi to/ żem leścze Drzewo Krzyża Świętego na
Ołtarzu arty Misię Świętej stojaca zastała: y ſter m. O. y do
tego Drzewa Krzyża Świętego przylejlā y przytuillā. yfalec
iż mie

33) *King - I / Canto 3*
iż mle Pan Jezus przes to Drzewo Święte/ná ktorym on zdernął
z dotknięciem wątrobowic miał. Zakończenie milosierdzia tego
zaraż y rzeźanie wstało/ y bolesć odeszła/ taka jeno się z wielka pos-
ciechą do domu wróciła/ y do tego czasu od bolesci oczu węglotakiey
jeździec wolna. Tak jest. Jadańska Szlofarzka reko źródła.

Acta per me Laurentium Tarkowski Vicarium San-
Eti Spirius Lublini a Elu Præsbyterum præsentibus testi-
bus. Præsentes Stanislaus Sieczko, Negotiator Lublinen-
mpp. Alber. u. Dabrowski Negotiator Lublinen: mpp.

C V D LXIX.

Roku Pańskego 1620. Dnia 15. Márca quæ fuit Domini-
ca secunda Quadragesimæ. Staol personaliter pas-
Maclaw Słusarz z Podzamca Lubelskiego / y pod przysiega ges-
zmal temi słowy: w Roku Pańskiem 1619. tak prebčo na mie-
joroba niespodziewana nastapilā / Etora mi tak barzo silna byla
iż gdym sic roszczorował na pierwjo Grode / po Wielkiej nocci/
we Czwartek / Bajdy ktery mie w chrobie tey leżącego ogladai /
wiecę mi na święcie zyc nie tuſyl / y la sam dla wielkiej baleści /
bym iey byl wiecę nie čierptal / radnym byl co napredzey sie z tym
światem mizernym roształ. A w tym wspomnialem sobie námes-
ka Zbawiciela mego / y na Drzewo Krzyża Świętego które jest w
Lublinie w Świętego Stanisława w Kościele / ofiarowałem się
do tego Drzewa Krzyża Świętego / prośić w domu aby Gdy tko
do tego Kościoła / aby Biaplak w piątek IIIa Święta odpras-
wil / o Przemienieniu Pańskim / przed tym Drzewem Krzyża
Świętego. Tyle IIIa S. odprawiona zle przyd tym Drze-
wem Świętym / zraz takiem sily nabyłem / zem do Kościoła w
Sobote sam pomolu zasobić y tamże lub Panu Jezu oddać /
y zapędzi porządkanie zdrowia temu dźiekujać / mysluhałem
przed tym je Drzewem Krzyża Świętego.

四〇三

C V D LXIX

SVb eodem Actu. Tunc je drugi. Cud myzyczaw temi flomy: gno-
mu Pan Beg po Bozym Narodzeniu przedko w tym je Mok
nawiedzil mte, wielka bolescia oculi: bom strz; Tunc ta bolesna
y dieglicie cierplal, iem y patrzyc nie mogi. Kady putac na obes-
gnanie takich bolesci tki: filem pierwcy na lekne Mleczek Lus-
bellka/ ktora mi rebilla obym sedl po Drodze Drzewa Zerzyca. S.
w tym idac tr. filem tej na Bysa, ktory mi powiedzial Inne lekar-
stwo/ te leki/ stercus vaccuus. Dobre bydlo na obegnanie strzykani
wochu. Jara zyba zfluksa/ y czynislem jaka mie byl nauczył: &
w tym lekkie wiekby bol przypal. Potym Razalem tenis swojeg
na Jimie Dorocie idc po obmycie Drzewa Krzyza Swietego/ do
Kosciola Swietego Stanislawa/ ktorego gdy mi przymiofia/ dous-
treczka obmoczywszy przecieralem oczy, y zaraz bol pecjalnie pos-
mac/ y lepiej pocalem sic mlecz/ bom tego dnia robic zeczo/ y
tertem godzinu lepiej przeyrzal, ktorym dwie Uledziki niesmierny
bol/ y strzykanie cierplal. Tak jest. Ja Waclaw Szlosarz zea
znowem rike swo.

Acta per Ioannem Witkośowic Locum Notarij publici
tenentis Præsentibus testibus infra scriptis. Præsentes D. Al-
bertus Dabrowski. D. Stanislaus Sieczko Negotiator Lu-
blinensis. D. Alexandro Szwajczarski Cuius etericouien-
sis ad præmissa testis & Adalbertus Sebastianowicz Apo-
tearius Lublinensis.

C V D LXX

Rotu pánstvigo/ 162 o. Dni 18. Maiá In Festo S. Stanisla' i
Martyris & Pontificis. Stanislaus personaliter Regina Pr. I-
gona Irge Mesci panis Simona Demanistiego et aliorum eis

2

y pod przysięga zeznala w te słowa: Lat temu trzy gdy Coreczka moja na Imie Katarzyna wielka choroba chorowała także iuż ta byli wszyscy Doktorowie opuścili tam się odręka do nabożeństwa Krzyża Świętego, y tam gędy prośbami X Abrahama Założnika S. Dominika w Lublinie w S. Stanisławu aby to brieszcz moje ofiarowało do Drzewa Krzyża Świętego, y Młodości Świętej miały w Ołtarzu, kiedy po klonie oddała Drzewu temu przenaśwalebnicyemu, storey intentley mojej gędy dołożyć uczynił po Młody S. gędli dodomu, w którym choroba diecka Corza moja cierpiła, y gdy obaczył ją iuż malo się co rząsalą, aby rączey z tretwialą, posłoszny na głowę iey rece, modlitwy odprawował, y Reliquie S. w Czerwonej Kitayce zawiniione na niej położyl, po którym położeniu, zaraz ta wielka choroba opuściła, y zbrowa była przelat trzy

C V D LXXII.

SVb eodem actu. Tąs wyżej powieniona Pelczanka drugi cud zeznala temi słowy: żem była słabowala ofiarować do Drzewa Krzyża Świętego, te Coreczka moje Katarzynie która przed tym była iuż z tretwialą, a przez moc Drzewa te ożywiła: tego do zdrowia przyszła, czego gdy nie spełniła, Pan Bog ja zas we trzy lata teraz niedawno pęście choroba druga nawiązała, że momity dieckie miały przez dżenę, y not, aż do drugiego dnia, na ten czas gdym sobie w spomiątka żem ślubu P. Bogu w Drzewie Krzyża Świętego nie oddać, żałując tego znowum ja ślubiąć ofiarować do Krzyża Świętego, y zaraz po ślubie y obietnicy, tak ręka edali tej chorobe wtora. Ktora zdrowo ożesłała tako do odbrania ślubu Panu Bogu, tak y tu przed wami do zeznania幡e vilam. Tak jest. Regina Pelczanka, ręka wolańska.

C V D LXXIII.

Sub

SVb eodem Actu. Symon Korzeniowski Sluga Bractwa Spasany Przenasvietszy Kożanic Świętego, Stanal perso, naliter, y pod przysięga polożony sy dwa palce na Ewangelię S. Jana, iako go Pan Bog udrożnić raczył od nagley śmierci zeznala temi słowy: Jsi we Grzode blisko przeszła gdym tu przyszedł na postuge do Kożanic S. tak cieszała mie miodość y choroba s predkawiejsią, w pierślach y w bołach, żem musiał spaść na swobodzie w Konwencie w Ojcowie, y gdym iuż sobie wielecy ratunku dać nie mogi, y sobą ruszyć, ledwoż zamolał do Zakonników aby mi dano ablutie Świętego Krzyża, ktorą gdy mi dał Ojciec Chryzostom Supprior, y Pater Rozarii, y napiszy się iey gdym tyle w stchnie, y do Pana Boga rece podniosły, zaraz po tey ablucie Drzewa Krzyża S. dał mi Pan Bog posilek, żem wyseki przed Kościół, y tam malo co lejczce gorączka, ktorą mi byława przedtem przeszły, i potrzymała mie trochę ale potym opuściła, y tak przepadła, że mi iuż wielecy nie było late, a czasu, takiż żem tej złośći Kożey zdrowo do domu pieszę, biskup O. Bogu y teraz dżekule, przyznawając to dobrodziejsiun e ITI sierdziu Parafiiemu przez Talemnice Drzewa Krzyża Świętego Sic & non aliter Simon Korzeniowski mpp.

C V D LXXIV.

SVb eodem Actu, Stanal personaliter Pan Martin Wroszowski Mieczczanin Lubelski, y pod przysięga temi słowy zeznał: Kolejtemu gdym chorzą bárze na oczy, żem nie widział nic bliejsi, siedm, aż gdy do domu mego przyszedł Brat Lehen Kożanic Świętego, na Imie Tobiasz, ktorzy mi przyniósł od Ojca o Dominikanow w Ampolce Winę, ktorym obmyto Drzewo Krzyża Świętego tym Dinem, skorom obmyli oczy duchka zarazem przeyrzał, a názajutrz leżącym lepiej pasterzył, y do tego czasu doszczę widzie, y zbrowy leżem na oczy. Co iż mlesicrdziu panieste

32

supri-

325

59 Księga Trzecia o Cudach wielkich

mu przyznanem / za pomocę Krzyża Świętego Ektorytu iest w Lublinie we tym Kościele. Co tąt, a niemáczey zeznamam. Ita est Martinus w Boblowie reka swa.

C V D LXXV.

Cub eodem Actu, Stamel personaliter, Jego Włosć Pan Grzegorz Swierkoth z Powiatu Przemyskiego / w pod przeszego maja. Jako lata przeszego 1616 okolo Świątka / miodówca na wieku piątki z ter miary / iż był przebrat miarka / w Drzwiach wiec wodce / bo leż kowaleckie byli wypiel / y gdy tuż Do-
kto rowie / Leżarie / y inni obecni zdrowia mu nie tuśyli / widząc iż
szprudka na maligna febris, alias Geracika gwałtowna prsy-
pada : ze ręce Cowarejsza swego Szlachetnego Pana Miko-
łajego Pełkotowskiego. Misze S. maledic / w Drzwiach Krzyża Świętego / y pił Wino w Ektorym obmywano Drzewo Śbawicielskie ná-
siego / kądry Człowieka ojcostwa jego. Przyzedł do zdrowia ná-
spodziewanie pojadnego / y uá pamiarke otrzymała kądry do-
brodziejszwa Ściorne Tabliczki zostánsi / y záwileciil przy-
z, mże Drzewie Krzyża Świętego.

Aetiam superius descripta per me Adamum Corni-
ficium. Præsentibus Reuer: Patribus Laurentio Tarko-
wski. Mattheja Skarbek Vincentio Sesencouio D. Mathia
Kotyškowic, Et alijs quam plurimis audientibus, Fræ-
sentes Laurentius Tarkowski Præsbyter Et Vicarius San-
cti Spiritus iestor mpp. Pater Matthias Skarbek Præsby-
ter de Lazareto mpp. Frater Vincentius Sesencouius Præ-
dictator Ordinarius Lublineensis, ad ædes S. Stanislai Or-
dinu Prædicatorum, mpp. Mathias Kotyškowic, mpp.

C V D

Drzewa Krzyża S. Lubelskiego:

60

C V D LXXVI.

Roku 1620. Jésale Wielmożne Bracie Zastan-
stie Aleksander Włodzimierz Szczęsny Cierpiac nieznośną
boleść głowy swej przez illę iebdjęel, Jako Wino y Woda z
obmycia tego Drzewa Krzyża Świętego / byl odrutowiony cude-
mnie z porady i Misionki swej Euphrosyny Ksieżnej z Ostro-
g / taka o tym Recognitio abo świadectwo reka swo podpisana
y pieczęta swo zapieczętowana / edbal Ojcom Dominikas-
hom w Lublinie / Ktora tała jest.

Immerito licet Et peccatori mihi, quod Deus præpo-
tens beneficium præstítit, palam facere teneor, ut Et me
gratum exhibeam. Et ne ad alia accipienda dum accepto-
rum immemor essem, viam mihi præcludam. Anno salu-
tis 1610. in Mense Iulio grauissimo corruptus morbo fui,
multosq; miserabiliter exeruciatus, in Leto exegi septima-
nas. Successit Ardoribus febris, grauissimus dolor capitinis,
ad eoque intensus ut nihil intollerabilius cogitari possit, qui
cum multis dies, imo septimanas duraret, neque medica-
mentis cedere vellet quæ solum aliquantum eundem tem-
perabant at non auferabant. Venit in mentem coniugi
meæ Euphrosine ab Ostrog, quæ semper in usu haberet
Vinum Et aquam detinere domi, quibus Lignum SS.
Crucis quod hic Lublini habetur ablubatur. Hoc tamen
præsens remediūtunc defuit nobis celerrime igitur expedit
Lublinum. orantur Patres Reuer: annuant, Lignum vita
in vino Et aqua abluiunt: reddit citato nuncius cursu af-
fert

H 3

326

Księga Trzecia o Cudach wielkich

ert, quod summo cum desiderio ame exspectabatur, poculum salubre, magna cum spe & fiducia sumo vinum, caput abluitur aqua. En statim ille quis fuit intentissimus dolor mitigatus nec multo post tollitur totus. Quo sublate viti tunc Deo præpotenti omnium donorum datori libera-
lissimo gratias egi debitas, ita & nunc easdem referens,
me, meos, & omnia, eidem dico, hocq; testimonium manu
me a propria scriptum Patribus Reu: do Lublini die 30.
May Anno 1620.

Alexander Dux ab Ostrog in Zaław
Palatinus Bracławiensis missa.

C V D LXVII.

Roku Pánstiego 1636. dni 23. Lutego/ Jey Mieść Pán
Elżbieta Tarczowska z Woiwodztwa Wołyńskiego, hares
in villa Oldhowiecka/ iawnie wyznala/ iako Cudownie przez moc
tego Drzewa Zbámenia naszego/ zdrowa została: taka čystorye
tego powiedziać/ Bédat/ mowiąc złożoną ciekią gerasią która
miało przy innych niezmiernych bolesciach moich przez pultek
wielce trapiła. Česu lebnego/ leżąc iakoby obumarła/ widziałam
przez sen Krzyż Złotem z Ramieniami drogiem i przy owdobiony i
głos przy tym si, gálam do ślebie mówiący: o Śliwińsko očiekay
sie w tej tworzy chorobie de Drzewa Krzyża Świętego które jest
w Lublinie/ & bedzieś zdrowa. Ja oczekiwany sie wizjałem to
widzenie ślebie/ & niesiedząc nic o tym/ aby było takie Drzewo
Krzyża Świętego w Lublinie/ spytalem sie tedy Miejs swego
który mi o tym oznaymil/ iż jest w Kościele Oyców Dominika-
now/ w wielce Cudowne. Gdyż tedy ciażowałem sie do niego/ za-
raz poczęlam sie lepiej milać/ i przedtem odrówiała.

C V D

Drzewa Krzyża S. Lubelskiego.

C V D LXXXIII.

Roku Pánstiego 1642. dni 8. Decem: Jey Mieść Pán
Elżbieta Korniaktowa z Domu Tezynski. Przyjechała
wmyślnie do Drzewa Krzyża Świętego/ do Lublinia z Cereczką
iedyną/ Syna swego Alexandra Korniakta iuż s mariego/ iawnie
miało to przy wieku żackich Person w Kaplicy Drzewa Krzyża S.
wyznala/ iako Pan Bog te w Nuce swoje Dłedzkie wosytki
dobe Oyców swego/ iuż prawie omieralaca cudeownie raczył owdoro-
wić/ ku chwale wielkiej Krzyża swego Świętego. Gdy abowiem
wstał iey w lano trochę winą z obmycia tego Drzewa Krzyża S.
zaraż przysła do ślebie/ y przedtem odrówiała. Ta pámietka tedy
tego Cudu Srebrna figura/ mierna tej Synowice swey/ da
Drzewa Świętego oddała/ y po tym Lampewielka Srebrna po-
złocista z Krystałowym Krzyżem w pośrodku złednej strojy/
a wokół promieniami pozłocistemi przyzdrobiona ofiarowała.
To tej przed X. Promotorem tego Drzewa Krzyża Świętego wy-
znałając gdy do poczęowania tego przystępowała Drzwea Sanc-
tego/ wielka wonność z niego podobozaca uczula.

C V D LXXXIX.

Tegoż Roku 1642. y tegoż Miesiąca Decembr: die 23.
na tąże dni przed świętym Drocistem Bożego Narodzenia/
Jego Mieść Pan Glintā Jazynski/ Pisarz Ziemięcki Wiśnicki/
przyedi z lamentem do Kaplice Krzyża Świętego/ a o swym
wielkim żalu oznaymując Oycem tego Klaftoru/ iż iuż Syn te-
go Bedzany/ małacy lat dwanaście od Doktorow iest odstapiony/
y po nieta od goracii febri maligna. Ktoremu gdy Promotor
Drzewa Krzyża Świętego poradził/ y był dobrey nadziej o zdro-
wiu Syna swego/ gdy by mu dał trochę się winą napić z obmycia
Drzewa Krzyża Świętego/ otrzymały tego winę od Oyców Pro-
motorów/ gdy mu gębal się napić Synowi swemu/ na Imię Thos
masze-

327

63 Kliegá Trzecia, O Cudach wielkich

małomu/żąraz go goraciki opuścił/ y zdrowy został/ takli i triges
iego dnia w dniu Bożego Narodzenia z Radoszem swym przys
zedli so Drzewa Krzyża Świętego/ y oddali okiem u wetum Sre
brne/ na którym żąraz wyrażili ten Cud Drzewa Krzyża ś.

C V D LXXX.

Roku Pánstiego 1643. dnia 22. Kwietnia/ Jego Mości P.
Zygmunta Władysława Oleckiego/ z Wielkiej Polski/ kiedyś cles
ska choroba slożony/ iako ożdrowiał cudownie uszytawny now
sum o tego Drzewa Krzyża Świętego/ Takié świadectwo ręko
swa o tym napisawny Oycu Promotorowi Drzewa tego Krzyża
Świętego z stawił. Miejszalac ia tem i cieszy/ y leżnego swego
połrewatego o Lublinie dwadzieścia mil/ gdym w podlasię za
chorobe; na ktorą dwojowalem plec i stebiel/ z ktoręz diejkę
goraciki położali się pokoście na diele moim/ y luž bylo z watpiono
o zdromiu moim/ ale gdy leben z potrawy wiodział mi/ aby m
sie ofiarował do tego Drzewa Krzyża Ś. y tom uczynił z luſti
Bożej ożdrowialem. Abym tedy Panu Bogu podziękowałem za tak
iego dobrodziejstwo/ przykłałem tu obecnie wetum swoje/ o tego
Drzewa Krzyża Świętego/ ktorogom ia leżcie nigdy niewidzial/
anim przedim kiedy o nim słyszał. Co ja pod sumieniem sezna
wam/ a na pamiątkę tego Dobrodziejstwa wetum Srebrne odda
ię. Idem qui supra mpp.

C V D LXXXI.

Roku tegoż wiosny miedzianego/ 1643. y tegoż Miedzianego/
dnia 24. Kwietnia/ Pani Krystyna Alchimistka żona
Pietra Alchimisty/ Mieszczańska Lubelskiego/ pod przysięga nrys
znała/ iako Pan Bog dñečiatko iez zabite/ cudownie do żywotu
prawrocił racył: gdy abowiem to iez dñečiatko blisko pieca z pos
lebka było położone/ a z nietakiego przypadku Kafel z wierzchu
pleca spadł/ na piersi iez dñečiny/ ktemu było tylko trz; iez
dñečie

64 Drzewa Krzyża Świętego Lubelskiego.

biele/ zacsym żaraz umarłe sie być połączalo/ nic by namaley odes
tchu nie czyniąc: co ta widząc Matka lubo iessze bedac dñia 3
mologu/ padłam Krzyżem przed Obrazem Chrystusa Pana ukrzyża
śowanego/ ofierując to dñečiatko swoie do Drzewa Krzyża Świę
tego/ za ktorą modlitwa żaraz osyła/ y tak zdrowe siu połączalo
iako było przed tym.

C V D LXXXII.

Tegoż Roku 1643. Dnia 1 Czerwca/ Jey Mości Pani Zos
phia Plotrowska/ z Powiatu Chełmskiego/ przyjechała do
Lublina z Synaczkiem swym/ w placu leżącym bedacym na Imie
Marecinem przed Drzewem Krzyża Świętego/ wetum swoje oce
mu oddawałać czuajmila/ late moca tego Drzewa Krzyża Ś. ten
Synaczek luž umierałec cudownie ożdrowiał/ gdy abowiem
po ospie frostach dñečinnych popadła go goracika ułamicza:
do tego iessze wielka przystopia choroba/ to jest Kaduk/ y gdy
luž konal tak bario y straszliwie plerszami robił/ iż zadrugiem
drzewami go ślychać byle. A iż pod ten czas trafił sie do Dworu
ieden z Oyców Dominikanów/ y połodził im/ aby mu do vſ
w lałt troche wilna z obmycia Drzewa Krzyża Świętego/ ktoro
miał z seba/ co gdy uczynili/ y wetum do tego Drzewa źbawien
nego uczynili/ żaraz przysiedli do siebie/ y przez wszystkie one chorob
by ustapili/ iż luž wieczej tey chorobie wielkiej Kadukie nie čer
pi. Ta pamiątkę tedy takiego dobrodziejstwa wetum Srebrne
ceniu Drzewa Krzyża Świętego/ jest od nich ofiarowane.

C V D LXXXIII.

Tegoż Roku 1643. Dnia 23. Czerwca. Jey M. Pani Kos
tuszowa z Powiatu Brzeskiego/ Drzewo Krzyża Świętego/
nawiedzala z Korecką swoią Zofią/ czyniąc lat misiąc/
osiągnula iż te Paniene iey/ od takięc dñereby wiele
tley

95 Księga Trzecia, O Cudach wielkich.

Był Zabuk / który miewał czasem nadżen i dwanaście razy / raczył uzdrawić ofiarowaną ono do tego Drzewa Świętego Krzyża Świętego. Który Cud / przy wielu Personach goszonych w Kaplicy Krzyża Świętego / motum swoje onemu oddając / w głos wielki wykrajal.

C V D LXXXIV.

W Egoś Roku / 1643. dnia 10. Lipca / Panie Szczepan Antoniukowa z Jelzy / z troskiem przyiedała do Drzewa Krzyża Ś. Sześciaków swoich / to jest Antoniem / Franciszkiem / y zofią Corke swoją / dla oddania motum swego / temu Drzewu cudownemu Krzyża Świętego. A to w zaledwie tego debrodnictwa. Gdy abowiem Syn iey czwarty Stanisław / między drugimi namłodzącymi na ofice chorowali / y umarł w tych chorobie. W po tym zaś drugiego Miesiąca / drudzy trzej Staci na taka choroba zachorowali : oproc tego dwu znidu ślepata od Pana Boga byli nawiedzeni / z tego ona y zillajem wielce będąc utrapieni / uczynili motum do tego Drzewa Świętego Krzyża Ś. po którym motum / Pan Bóg wzrosł im przewodil / y skutecznie uzdrawił : dla tego Małka aby Panu Bogu podziękowala za te Debrodnictwo / y temu Drzewu Krzyża Świętego / Cieć godna y motum onemu posłubione obdała / do Lublina przyiedała : a na potwierdzenie tego Cudu tek wielkiego / motum Srebrne onemu ofiarowała.

C V D LX XXV.

W Egoś Roku / 1643. dnia 12. Lipca / Jez. Młosć Pan Jana na Deynowska / przyległawny z Wårshawy z Corecką swoją / który było na ten czas lat dwanaście / dla oddania motum swojego Drzewu temu Przenasvietszemu / a to w zaledwie wielkiego Debrodnictwa. Gdy abowiem ta Corecka iey spilke ofstra straszącym poknala / y w gądle sie iey zaftanowila / a tam czas nie-

maly

Drzewa Krzyża S. Lubelskiego

66

maly zaftałac wielce one trapila. Co widząc Ocię iey a weyrząc węsy na Obraz tego Drzewa Krzyża Świętego / który w domu swoim miał / y westchnawny rzekli głosem / o gdy by n te Coreckie małe mogły ieko zawiadć do Lublina do Drzewa Krzyża Świętego / przez które tam Pan Bóg wiele Cudów pokazuje / nic nie watpie iżby zdrowia zoftala. Na co żonę mu odpowiedział / a za nie tenże jest Bóg tu / co y w Lublinie / a przeto ofiarujemy one tam do tego Drzewa Krzyża Świętego / atu nasz Pan Bóg podieś. Co gdy uczynili / zaraz bolść ona ostała / y spilke one przed samą naturą zaley wypadła. Co pod przesiega wyznawły / y motum swoje które z Miejsca posłubili / temu Drzewu Przenasvietszemu oddałi y wesalem / chwalc Boga odleciała.

C V D LXXXVI.

W Egoś Roku / 1643. dnia 16. Octobra. Jego Młosć Pan Kazimierz Kazanowski / A. P. S. R. M. Wedac w wielkim niebespiczeństwie żywota swego / w cieślkiej chorobie swojej / luž od Doktorow / tak Królewskich / iako y innych obstariony / y desperowany ; oproc abowiem innych chorob / kteremi strapiony był / drzenie wielkie serca nas bardziej go trapilo / y do śmierci przynaglalo. W tym Maljonka jego naboina rądziliła mu / aby się udał do innego lekarstwa / które nietylko cielesne / ale y duszne choroby leczy / to jest / aby się ofiarował do tego Drzewa Krzyża Ś. wiedząc ieko wiele w takich chorobach rozmaitych / ratunku doznał / który się do niego wcielił. Gdy tedy lub uczynił / nad wiedzić to Drzewo Przenasvietsze w Lublinie / y motum swoje onemu oddać / zaraz poczal się lepiej mieć / y przedko po tym nad spodziewanie przypędzi do pierwszego zdrowia swego dobrego / co przy obecności wielu Kapłanow y Personas iasszych pod sumieniem wyznawali / oddając motum swoje Srebrne na kształt serca / Drzewu temu Przenasvietszemu.

I 2

C V D

329